

Potencjał AI w psychiatrii jest ogromny, ale może nieść zagrożenia

26 maja 2023

Potencjał sztucznej inteligencji w psychiatrii jest ogromny, ale może nieść też zagrożenia. Wkrótce może się okazać, że jedyną przewagą lekarza nad sztuczną inteligencją, jest różnica w obecności fizycznej i bliskości drugiego człowieka – powiedział PAP psychiatra dr n. med. Dariusz Juchnowicz.

Specjalista psychiatra dr n. med. Dariusz Juchnowicz, profesor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie został zapytany przez PAP o możliwości zastosowania sztucznej inteligencji (AI) w medycynie. Jak ocenił, prawdziwe możliwości dopiero się zbliżają. „Są tuż za rogiem, zwłaszcza w psychiatrii. Aktualnie za specjalnie z tego nie korzystamy, natomiast potencjał jest ogromny i wydaje mi się, że zrewolucjonizuje nasze życie, medycynę i psychiatrię” – stwierdził profesor.

Wyjaśnił, że chodzi głównie o możliwość analizowania i przetwarzania ogromnej ilości danych na przykład do diagnostyki zaburzeń psychicznych. „Jako lekarze opieramy się na tym, jak pacjent wygląda, jak się zachowuje, co mówi, co powiedzą osoby z jego otoczenia, wynikach badań dodatkowych. Natomiast sztuczna inteligencja nie dość, że uwzględni te wszystkie dane, to zauważy i przeanalizuje jeszcze więcej mimiki, drobnych rzeczy w zachowaniu, np. policzy, ile razy pacjent mrugnął, jakie grymasy i gesty wykonał w trakcie obserwacji. Do tego uwzględni między innymi dane ze smartfonów na temat naszej lokalizacji (wskazujące między innymi na poziom socjalizacji), wyszukiwań w internecie, treści SMS-ów, treści i formy naszych rozmów, zakupów online czy tempa naszego chodu” – wymienił psychiatra.

Podkreślił, że na podstawie między innymi takich danych sztuczna inteligencja może rozpoznać objawy choroby i zidentyfikować objawy lub zwiastuny pogorszenia stanu zdrowia np. nawrót psychozy, depresji albo manii oraz ocenić ryzyko samobójstwa.

Psychiatra odniósł się również do tzw. chatu GPT, który służy m.in. do tworzenia odpowiedzi na pytanie lub polecenia wprowadzane przez użytkownika. Potrafi też wykonać bardziej złożone zadania, na przykład napisać opowiadanie lub wiersz. Światowe media zwróciły uwagę na to, że ChatGPT ma duże możliwości i stał się popularny wśród użytkowników internetu.

„Reklamowane są już na przykład tzw. empatyczne chat boty, które skutecznie potrafią »udawać« empatię. Zaczynają one być wykorzystywane do prowadzenia terapii kognitywno-behawioralnej. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że trudno, aby bot mógł zastąpić terapeutyczną relację z człowiekiem, ale mają one także niewątpliwe zalety – działają 24 godziny na dobę, czyli są zawsze dostępne, działają według stałego algorytmu, nie męczą się, nie mają gorszych dni itd.” – zauważył prof. Juchnowicz.

Wskazał, że rozwój chatuGPT jest równie zachwycający i fascynujący, jak i przerażający ze względu na ryzyko utraty kontroli nad technologią. „Oprócz korzyści, sztuczna inteligencja może nieść i zagrożenia w medycynie czy psychiatrii jak np. wykorzystania naszych danych do innych, nie zawsze dobrych celów, czy ryzyka błędów. Choć u lekarza też istnieje przecież ryzyko popełnienia błędu, a sztuczna inteligencja może nawet rzadziej popełniać błędy” – dodał ekspert.

Jego zdaniem rozwój sztucznej inteligencji prawdopodobnie będzie się wiązał z jej rosnącą autonomią i możliwością podejmowania wielu decyzji. „Może się okazać, że wiele z tych decyzji będzie niezgodnych z naszymi oczekiwaniami. Jest takie przysłowie: »Kto mądrzejszemu ustępuje, ten zawsze więcej

zyskuje» – w tym kontekście pojawia się pytanie, czy powinniśmy się podporządkowywać decyzjom AI i czy ewentualne cele, i dążenia AI, będą zawsze zbieżne z naszymi” – dodał psychiatra, podkreślając, że kierunki rozwoju technologii AI są równie burzliwe, jak i nieprzewidywalne.

Zapytany o to, czy sztuczna inteligencja zastąpi psychiatrów, odpowiedział, że „na razie nie”. „Obecnie mówimy z reguły o korzyściach związanych z tym, że AI może wspomagać pracę lekarzy w procesie diagnostycznym i terapeutycznym, co oznacza, że może zastąpić część naszej pracy. Moim zdaniem rola lekarzy będzie się stopniowo marginalizowała. Z dużym prawdopodobieństwem AI zastąpi w przyszłości – przynajmniej w jakiejś części – nie tylko psychiatrów, ale i lekarzy innych specjalności” – ocenił ekspert.

Prof. Juchnowicz, sam zadając pytania chatowi GPT o to, czy może zastąpić lekarza, dostał odpowiedź: „AI jest coraz częściej wykorzystywana w medycynie, głównie jako narzędzie wspomagające diagnostykę, monitorowanie pacjentów, badanie danych czy przewidywanie trendów zdrowotnych, nie jest w stanie zastąpić ludzkiego lekarza w pełnym tego słowa znaczeniu”. „Gdy pytam o rzeczy, na których się znam, czyli o zagadnienia z psychiatrii, to trudno mi się do tego przyznać, ale porady chatuGPT zwykle nie odbiegają istotnie od mojej porady, bowiem odpowiada w bardzo precyzyjny i zwykle poprawny sposób” – powiedział specjalista.

Ekspert został zapytany również, czy sztuczna inteligencja kiedyś dorówna lekarzom w kwestii tzw. czynnika ludzkiego, empatii, kontaktu z pacjentem. „Maszyna nie ma uczuć, nie ma empatii, ale potrafi je znakomicie udawać. Jeśli napisze na chacieGPT, że jestem przygnębiony, to on odpowie, że jest mu bardzo przykro i chciałby mi pomóc. Wtedy odbieramy to jako wyobrażenie, że jednak sztuczna inteligencja wykazuje się empatią. Ludzie też potrafią udawać empatię i często skutecznie” – zauważył psychiatra.

„Uważam, że jesteśmy świadkami przełomowego rozwoju technologii, która zrewolucjonizuje i zupełnie zmieni nasz dotychczasowy świat. Wkrótce może się okazać, że jedyną przewagą lekarza nad sztuczną inteligencją, jest różnica w obecności fizycznej i bliskości drugiego człowieka. Ale pod względem analitycznym nie mamy szans konkurować skutecznie z AI i jesteśmy skazani na współpracę ze sztuczną inteligencją. Prawdziwym zagrożeniem i niewiadomą pozostaje to, czy AI będzie chciała z nami współpracować i na jakich warunkach” – stwierdził prof. Dariusz Juchnowicz.

Pod hasłem „Psychiatria i psychiatrzy w czasach cywilizacyjnych i mentalnych przemian” rozpoczyna się w czwartek w Lublinie konferencja naukowo-szkoleniowa XXIII Lubelskie Spotkania Naukowe.

Autorstwo: Gabriela Bogaczyk (PAP)

Źródło: NaukawPolsce.pl